

Stolik nr 1 - Czego uczy szkoła? Do czego przygotowuje?

Uczniowie mają różne cele – niektórzy studiowanie, inni przygotowanie do praktycznego zawodu. Dla jednych szkoła ma dostarczać przede wszystkim wiedzy inni chcieliby, żeby także wychowywała - kształtowała charakter. Jedni uznają, że szkoła ma przygotowywać do spełniania oczekiwań “innych” - rynku pracy, społeczeństwa, państwa, inni - że powinna przede wszystkim pobudzać marzenia i talenty samych uczniów i wspierać ich rozwój - ale szkoła musi służyć wszystkim. Zastanówmy się, jak łączyć dobre przygotowanie do obowiązkowych egzaminów z rozwijaniem osobistych zainteresowań. Jak umożliwić wszystkim odnoszenie sukcesów i odkrycie swoich mocnych stron, czy organizować uczniowską samopomoc, a może zajęcia pozalekcyjne?

Diagnoza: Jak jest?	Postulaty: Jak chcielibyśmy, żeby było?
<p>program nauczania efektem nacisków różnych grup interesów, nie realnych potrzeb – zakres wiedzy przekazywanej w szkole jest bardziej efektem nacisków różnych grup interesów niż przemyślanej strategii, co uczniom będzie najbardziej potrzebne w życiu, np.: jeżeli jest dużo bezrobotnych filozofów, to będą naciskać, aby było więcej filozofii w szkołach; nauczyciele każdego przedmiotu dążą zazwyczaj do utrzymania lub zwiększania liczby godzin, protestując przeciwko zmniejszeniu liczby godzin lub zastąpieniu ich przedmiotu przez inny, nawet jeżeli byłby bardziej potrzebny („nie kosztem mojego przedmiotu”)</p>	<p>program nauczania nie może być efektem nacisków różnych grup interesów - powinien przygotowywać do życia zawodowego i potrzeb rynku pracy, jak i do życia w społeczeństwie, rodzinie, różnych grupach ludzi; może wymagać znacznych zmian, np. zmniejszenia liczby godzin niektórych przedmiotów takich jak np. biologia lub geografia, aby stworzyć więcej miejsca na przedmioty praktyczne oraz dotyczące umiejętności miękkich; wszystkich uczniów powinno uczyć się tylko tego, co przyda się min. 80% z nich, inne przedmioty pozostawiając uczniom do wyboru</p>
<p>niewystarczające kształcenie umiejętności miękkich i społecznych – brakującej uczących komunikacji z innymi ludźmi i funkcjonowania w grupach (np. inteligencja emocjonalna, jak dyskutować, słuchać innych i przekonywać, jak podejmować decyzje, krytyczne / kreatywne myślenie itp.)</p>	<p>wprowadzenie na szeroką skalę kształcenia umiejętności miękkich i społecznych – wprowadzenie zajęć uczących komunikacji z innymi ludźmi i funkcjonowania w grupach (np. inteligencja emocjonalna, jak dyskutować, słuchać innych i przekonywać, jak podejmować decyzje, krytyczne / kreatywne myślenie itp.)</p>
<p>wiedza mało praktyczna – akademicka, teoretyczna, w niewielkim stopniu nadająca się do wykorzystania w codziennym życiu, zbyt mało przedmiotów praktycznych (np. przedsiębiorczość, technika, edukacja seksualna itp.)</p>	<p>większy nacisk na wiedzę praktyczną, przydatną w życiu codziennym i zawodowym – do rozważania wprowadzenie np. wizyt w firmach lub zapraszanie specjalistów z firm do szkół, więcej kontaktu z rynkiem pracy</p>
<p>uczenie faktów, które można łatwo znaleźć w Internecie - jeżeli nawet są przedmioty praktyczne, to są źle prowadzone (np. w ramach przedsiębiorczości uczy się informacji, które można łatwo znaleźć na stronach urzędów, a nie tego jak budować pomysł na własny biznes, skąd czerpać inspiracje, jak przekonywać innych do swojego pomysłu, jak pozyskiwać klientów i inwestorów itd.); podobnie, wśród przedmiotów tradycyjnych takich jak np. historia, geografia czy biologia, dużo bardziej naciska się na zapamiętanie jak największej liczby faktów, które można</p>	<p>odejście od uczenia faktów, które można łatwo znaleźć w Internecie – zamiast tego uczenie jak wyszukiwać te informacje i krytycznie je oceniać, rozumieniemięchanizmów zamiast zapamiętywania faktów, radykalne ograniczenie zakresu przedmiotów opartych na uczeniu faktów na rzecz przedmiotów związanych z umiejętnościami miękkimi i praktycznymi, które będą potrzebne w życiu codziennym</p>

<p>często łatwo znaleźć w Internecie, niż na rozbudzanie zainteresowania samodzielnym zdobywaniem wiedzy i uczeniem w jaki sposób tę wiedzę można zdobywać</p>	
<p>próba narzucania zadań szkole - urzędnicy postrzegają szkołę jako narzędzie realizacji swoich celów, wymuszając wprowadzenie do treści nauczania różnych ważnych ich zdaniem tematów, np. jak wypełniać PIT czy napisać CV, nie uwzględniając, że zanim uczeń pierwszej klasy liceum ogólnokształcącego, wtedy kiedy będzie takiej wiedzy potrzebował, nie będzie już jej pamiętał lub będzie ona nieaktualna, a takie informacje można znaleźć łatwo w Internecie</p>	<p>wyeliminowanie z programu nauczania „na zapas” treści, które mogą zostać łatwo zapomniane lub mogą znacznie się zmienić nim będą wykorzystane – zamiast tego uczenie jak wyszukiwać te informacje i krytycznie je oceniać, rozumieniemechanizmów zamiast zapamiętywania faktów, radyklane ograniczenie zakresu przedmiotów opartych na uczeniu faktów na rzecz przedmiotów związanych z umiejętnościami miękkimi i praktycznymi, które będą potrzebne w życiu codziennym</p>
<p>przeładowanie programu nauczania – program nauczania jest przeładowany, zawiera wiele mało przydatnych lub zbyt specjalistycznych treści, brakuje miejsca na inne, bardziej potrzebne treści</p>	<p>odejście od uczenia faktów, które można łatwo znaleźć w Internecie i uczenia „na zapas”</p>
<p>duża ilość prac domowych i brak czasu na rozwijanie zainteresowań – w efekcie jest zbyt wiele prac domowych, które są często próbą przerzucenia ciężaru realizacji przeładowanego programu nauczania na uczniów, przez co brakuje czasu na rozwijanie własnych zainteresowań</p>	<p>ograniczenie ilości prac domowych i pozostawienie większej przestrzeni dla ucznia na rozwijanie własnych zainteresowań</p>
<p>zbyt wiele lektur – ograniczone możliwości ich wyboru przez uczniów i nauczycieli</p>	<p>ograniczenie liczby lektur obowiązkowych – więcej lektur wybieranych przez uczniów i proponowanych przez nauczycieli</p>
<p>uczenie pod egzamin – matura jako cel, brakuje informacji „po co?”</p>	<p>uproszczenie matury, wprowadzenie bardziej otwartych form egzaminów, przywrócenie egzaminów na studia</p>
<p>brak „uczenia jak się uczyć” – zakłada się, że było na wcześniejszych etapach edukacji, ale nikt z uczniów w szkole publicznej nie miał takich zajęć</p>	<p>szkoła powinna uczyć jak się uczyć</p>
<p>metody uczenia innych – do przekazywania wiedzy uczniom wciąż wykorzystywane jest te same kilka metod, problemem jest małe zróżnicowanie metod nauczania</p>	<p>nauczyciele powinni stosować zróżnicowane metody nauczania, w tym wykorzystujące nowe technologie</p>
<p>praca zespołowa – bardzo mało pracy w zespołach, brakuje wyjaśnienia mechanizmów pracy grupowej oraz odpowiedniej moderacji pracy w zespołach, np. dbania o to, aby nie było osób zupełnie niezaangażowanych w pracę grupy; uczniowie powinni móc decydować o tym, nad czym będą pracować</p>	<p>więcej prac zespołowych na różnych przedmiotach, ale poprzedzonych instruktażem i nadzorowanych w taki sposób, aby motywować do zaangażowania wszystkich członków zespołów, zapewnienie wpływu uczniów na to, nad czym będą pracować</p>

<p>niedostosowanie poziomów nauczania do uczniów – tylko na nielicznych przedmiotach, przede wszystkim językach obcych, występuje dostosowanie poziomu nauczania; jeżeli na tej samej lekcji w bardzo licznych klasach są zarówno uczniowie bardzo zaawansowani, jak i uczniowie mający trudności z opanowaniem materiału z danego przedmiotu, nauczycielowi bardzo trudno jest dostosować poziom do klasy, co obniża efektywność nauczania</p>	<p>wprowadzenie poziomowania co do zasady na wszystkich przedmiotach, nie tylko na językach obcych</p>
<p>brak możliwości wyboru przedmiotów i ich poziomów – poza językami obcymi uczniowie praktycznie nie mają możliwości wyboru przedmiotów, których się uczą czy też poziomów, na których chcieliby się ich uczyć, w efekcie „wszyscy uczą się wszystkiego”</p>	<p>umożliwienie uczniom wyboru przedmiotów, których się uczą i na jakim poziomie się uczą</p>
<p>przedmioty niekierunkowe – przedmioty niekierunkowe w klasach „ścisłych” (np. matematycznych) mają bardzo niski priorytet, zakres przekazywanej wiedzy i wymagania są ograniczone do minimum, możliwości pogłębiania swojej wiedzy z przedmiotów niekierunkowych przez zainteresowanych uczniów są zbyt ograniczone</p>	<p>umożliwienie uczniom wyboru przedmiotów, których się uczą i na jakim poziomie się uczą</p>
<p>możliwości wyjścia poza schemat – szkoła raczej nie daje możliwości stworzenia czegoś kreatywnego, co wykraczałoby poza ramy przewidziane programem nauczania</p>	<p>stworzenie uczniom możliwości realizacji zadań wykraczających poza ramy przewidziane programem nauczania</p>
<p>oczekiwania wychowawcze rodziców wobec nauczycieli – część rodziców oczekuje od szkoły, że zajmie się również wychowaniem, natomiast nauczyciele nie są do tego odpowiednio kształceni, zwykle spędzają zbyt mało godzin z uczniami, nie są w stanie zastąpić rodziców; niekiedy rodzice ukrywają przed szkołą problemy dotyczące ich dzieci; sami uczniowie deklarują, że największy wpływ na ich wychowanie mają niektórzy nauczyciele oraz rówieśnicy</p>	<p>wprowadzenie zmian w programie nauczania nauczycieli przygotowujących do pełnienia funkcji wychowawczych, ścisła współpraca z rodzicami</p>
<p>uczenie wiedzy, mniej wartości</p>	<p>nauka pracy, solidności, szacunku</p>
<p>relacje uczeń – nauczyciel – jeżeli jest zawierany kontrakt pomiędzy nauczycielami a uczniami, to czasem trwa tylko przez pierwsze dwa tygodnie i obowiązuje tylko jedną stronę</p>	<p>wprowadzenie jako standardu kontraktu uczeń nauczycieli i konsekwentne przestrzeganie go przez obie strony</p>
<p>niewystarczający autorytet zawodu nauczyciela – przejawiający się roszczeniową postawą rodziców, niskimi zarobkami i raczej niezbyt wysoką rolą w hierarchii społecznej</p>	<p>przywrócenie autorytetu zawodu nauczyciela – poprzez podniesienie zarobków i promowanie najbardziej zaangażowanych nauczycieli</p>

Stolik nr 2 - Jak uczyimy i wychowujemy? Jak motywujemy do nauki? Jakich doświadczeń dostarczamy?

Chociaż pierwszymi i najważniejszymi wychowawcami są rodzice, szkoła też odgrywa rolę w procesie wychowania, opisaną w dokumencie zwanym „programem profilaktyczno-wychowawczym”. Rodzice powinni uczestniczyć w opracowaniu tego programu dla swoich dzieci i określić, jakie punkty są ważne. Ale samo szkolne życie powinno stwarzać okazję do „wychowania w praktyce” – warto zebrać praktyczne pomysły, jak to zrobić, by te okazje były autentyczne i by uczniowie chcieli się w nie angażować.

Diagnoza: Jak jest?	Postulaty: Jak chcielibyśmy, żeby było?
formalizmy przeważają nad meritum, szczególnie w zakresie wychowania; formalizm rozumiany jako wypadkowa programów, biurokracji procedur, algorytmów i formularzy, testów, egzaminów, sprawozdań.	zmiana myślenia na krytyczne
nauczyciel jako realizator procedur: ma niskie zaufanie społeczne, jest ignorowany, w najlepszym razie tolerowany jako element pewnego systemu	wzmocnienie pozycji materialnej nauczyciela – nauczyciel musi być odpowiednio wynagradzany, dopiero wtedy można wymagać od niego tego, żeby spełnił dwa podstawowe warunki nauczania i wychowywania innych: sam się nieustannie uczyć (bo aby uczyć innych przez wiele lat trzeba samemu się uczyć nieustannie, a tego nie można robić jeśli ma się troski materialne) i ma dawać wychowywanym przykład, świadectwo (bo osobisty przykład jest niezbędnym elementem wychowywania innych); spełnienie tego warunku, dobrostanu materialnego nauczyciela pozwoli na właściwe rozliczanie go z jego pracy: nauczania i wychowywania
zła komunikacja na linii rodzice-szkoła	szkoła jako uzupełnienie domu – konieczność myślenia o szkole jako dobru wspólnym: nauczycieli, rodziców, uczniów; szkoła jako element całego systemu państwowego – jest emanacją rozwijanej od trzystu lat wizji oświecenia publicznego; w szkole spotykają się i przenikają te środowiska

Stolik nr 3 - Jaka jest rola szkoły w społeczności lokalnej?

Szkoła może być ośrodkiem życia lokalnego, miejscem, w którym chętnie przebywa się poza godzinami lekcji – w którym spotykają się wszyscy mieszkańcy. Może być otwarta do późnego wieczora. Co może się tutaj dziać, kto może być organizatorem popołudniowego życia szkoły i w jaki sposób może taka sytuacja zmienić na lepsze szkolną edukację?

Diagnoza: Jak jest?	Postulaty: Jak chcielibyśmy, żeby było?
hierarchia w szkole – napierwszym miejscu nauka a dopiero potem pozalekcyjne, "miękkie" projekty	szkoła powinna wychodzić z inicjatywą w kwestii rozwijania współpracy z otoczeniem/społecznością lokalną – powinna tworzyć i aranżować interakcje z najbliższym sąsiedztwem.
szkoła otwarta i przyjazna dla własnych uczniów , czynna długo, uczniowie nieraz wychodzą bardzo późno, bo spędzają czas na kółkach	nawiązanie szerszej współpracy samorządu uczniowskiego z samorządami innych szkół – dzięki tej współpracy uczniowie

przedmiotowych oraz wspólnym rozwiązywaniu zadań (pomoc koleżeńska)	zainteresowani jakimś obszarem, który nie jest w pełni reprezentowany w szkole mogliby włączyć się w działania (np. międzyszkolne festiwale w Czackim, Witkacym i Batorym)
brak współpracy ze środowiskiem lokalnym	zdiagnozowanie i przemyślenie w najbliższym otoczeniu obszarów i możliwości współpracy – można np. zapraszać okolicznych seniorów na występy w szkole, otworzyć szkolną bibliotekę dla okolicznych mieszkańców, podejmować działania kulturalne, pikniki i festyny, które ułatwiają relacje ze społecznością lokalną i sprzyjają nawiązywaniu kontaktów dobrosąsiedzkich
nauka pochłania bardzo dużo czasu oraz nie zawsze jest wystarczająco dużo zaaranżowanych okazji ku integracji z pozostałymi kolegami i koleżankami w klasie	szkoła może uczyć aktywności, kompetencji i umiejętności "miękkich" oraz integrować zespoły klasowe dzięki podejmowaniu przez uczniów inicjatyw skierowanych lokalnie
uczniowie w dużej mierze są przyjezdni (z całej Polski) jak i całej Warszawy - nie mają poczucia zaangażowania w najbliższe otoczenie ani nie mają zbudowanej dużej tożsamości lokalnej; również nauczyciele raczej dojeżdżają z innych dzielnic; w otoczeniu głównie instytucje i firmy nie ma za dużo "mieszkańców".	szkoła nie powinna być tylko dla siebie, powinna wychodzić na zewnątrz, dzielić się tym co najlepsze – działania ukierunkowane na pomoc w nauce dla innych młodych osób
Stolik nr 4 - Jaki jest kształt wewnętrznych relacji w szkole: w trójkącie nauczyciele – uczniowie – rodzice? Dobre relacje to podstawa skutecznej współpracy. Czy warto wypracować jakieś „reguły gry”, które by pomogły te relacje nawiązać i utrzymać? Jaka rola w tworzeniu szkoły powinna przypaść samym uczniom? Co do powiedzenia powinni mieć rodzice? Jak budować dobre relacje wewnątrz każdej z grup i pomiędzy nimi? Wszyscy pewnie zgodzą się, że powinny być oparte na szacunku i wzajemnym słuchaniu, ale jak zrobić to w praktyce? Przez regulaminy czy przez szkolenia? A może przez wspólne działania?	
Diagnoza: Jak jest?	Postulaty: Jak chcielibyśmy, żeby było?
Formalizmy prawne (relacja rodzic-nauczyciel)	
<ul style="list-style-type: none"> • Narzucanie rozwiązań • Ankiety • Ewaluacje • Źle dostosowany program nauczania 	<ul style="list-style-type: none"> • Zmiana przepisów • Wyeliminowanie nadmiaru papierkowej pracy • Wyeliminowanie ankiet i ewaluacji • Danie nauczycielowi większej swobody w doborze treści nauczania i formy pracy
Formalizmy prawne utrudniają rozwiązywanie konfliktów na linii rodzic – nauczyciel, dlatego że mogą być i są wykorzystywane przez obie strony	Wprowadzenie obowiązującego w zachodnich szkołach modelu rozwiązywania potencjalnych konfliktów . Dyrektor jest rozjemcą w sporze. Warto wprowadzić szkolenia dla nauczycieli jak postępować i jak radzić sobie w sytuacjach konfliktowych.

Uczeń jako jednostka w szkole (relacja uczeń-nauczyciel)

<p>Brak samodzielności ucznia – konieczność uczestnictwa we wszystkich zajęciach i zaliczania wszystkich klasówek i kartkówek; brak zaliczenia wpływa często na obniżenie oceny</p>	<p>Weryfikacja i zmiana systemu oceniania</p>
<p>Brak integracji wewnątrz klasy – niechęć do stanięcia w obronie kolegi, żeby nie „popsuć” swojej reputacji i nie podpaść nauczycielowi</p>	<p>Poprawienie integracji klasowej równoważne eliminacji wykluczenia z grupy (docelowo – stawanie „murem” za kolegą w sytuacjach kryzysowych), poprzez:</p> <ul style="list-style-type: none"> • Dłuższy wyjazd integracyjny w klasie pierwszej i przygotowanie w jego trakcie prezentacji oczekiwań grupy wobec szkoły; prezentacja zostałaby przedstawiona i nauczycielom i rodzicom w trakcie pierwszego zebrania • Więcej projektów średnio i długoterminowych realizowanych przez uczniów w różnych grupach roboczych; projekty te powinny być realizowane w trakcie zajęć szkolnych (np. można przeznaczyć na nie jeden dzień w planie lekcji); projekty te nie mogą być dodatkową pracą domową dla uczniów; oznacza to zmianę układu tygodnia i zwiększenie liczby godzin lekcyjnych w pozostałe dni
<p>Wybiórczość zajęć – niektóre z przedmiotów są mniej interesujące dla wybranych uczniów, więc uczniowie rzadziej pojawiają się na takich zajęciach</p>	<p>Wprowadzenie podziału na grupy zaawansowania (podobnie jak to funkcjonuje dla fizyki, chemii i języków obcych) w przypadku pozostałych przedmiotów; alternatywnie można wprowadzić podział uczniów ze względu na zainteresowania i poziom zaawansowania, a nie według roczników</p>
<p>Znalezienie się ucznia na tzw. celowniku nauczyciela objawiające się np. tym, że uczeń jest pytany z danego przedmiotu na każdej lekcji; to budzi frustrację i niezadowolenie ucznia</p>	<p>Wprowadzenie losowego wyboru ucznia do odpowiedzi (odpowiedni program informatyczny) jako dodatkowy sposób, oprócz już stosowanych przez niektórych nauczycieli (dzień miesiąca, szczęśliwy numer, itp.)</p> <p>WPROWADZENIE KONTRAKTU UCZNIĄ</p>
<p>Inne elementy wpływające na relacje w szkole</p>	
<p>BRAK ZAUFANIA do nauczycieli</p>	<p>Szkolenia dla nauczycieli mające na celu:</p> <ul style="list-style-type: none"> • Zwiększenie profesjonalizmu • Podniesienie poziomu asertywności <p>Przeprowadzenie warsztatów społecznych obejmujących:</p> <ul style="list-style-type: none"> • Umiejętność rozwiązywania problemów • Wskazanie sposobów na wspólne szukanie rozwiązań

ROSZCZENIOWOŚĆ rodziców

Mocno wpływa na relację nauczyciel – rodzic – uczeń

Brak bieżącego zainteresowania rodzica sytuacją ucznia w szkole – sporadyczna obecność na zebraniach (lub jej brak) oraz zbyt rzadkie korzystanie z Librusa;

Rodzic często uważa, że jego dziecko zasługuje na znacznie wyższą ocenę niż uczeń otrzymał, bo tak było w poprzedniej szkole

Ukrywanie przez rodziców przed szkołą już zdiagnozowanych problemów ich dziecka

Relacje rodzic – dziecko są jakby poza kompetencjami szkoły.

W kwestii odbioru osiągnięć ucznia przez jego rodzica jest **ustalenie spójnych zasad wewnątrz rodziny i przestrzeganie ich**. Uznanie przez rodzica prawa nastolatka do pewnego rodzaju samostanowienia o sobie, powinno iść w parze z przestrzeganiem ustalonych reguł, zarówno przez ucznia jak i jego rodzica. Oznacza to również **zwiększenie odpowiedzialności własnej ucznia za podejmowane decyzje** (np. przygotowanie w domu do olimpiady oznacza nieobecność w szkole, którą trzeba usprawiedliwić)

Podniesienie świadomości ról i oczekiwań oraz zwiększenie otwartości i współpracy. Do tego potrzebny jest:

- a. Mediator
- b. Pedagog
- c. Psycholog
- d. Instytucja zewnętrzna

WPROWADZENIE KONTRAKTU RODZICA

Relacje uczeń - uczeń

Często **źródłem mniejszych lub większych problemów są relacje pomiędzy uczniami**, a konflikt może się pojawić ze względu na:

- Stres odpowiedzi
- Odpowiedzialność przed kolegami
- Presja, żeby się nie wygłupić

Warto wprowadzić:

- Integrację uczniów już od pierwszej klasy, przy zachowaniu warsztatów integracyjnych w Wilnie dla klas drugich
- Więcej zadań projektowych

Warto zadbać o poprawienie:

- Otwartości
- Partnerstwa
- Precyzyjne rozpisanie ról

Dodatkowo **warto powołać Radę Szkoły** (obok już istniejącej Rady Rodziców), która stanie się platformą do szukania i wypracowywania dobrych rozwiązań w gronie:

Dyrekcja,
Nauczyciele,
Uczniowie
Rodzice

Stolik nr 5 - Jaka jest pozycja nauczycieli? Jakie oczekiwania w stosunku do nich?

Tradycyjnie nauczyciel ma „realizować program, oceniać sprawiedliwie, informować radę i rodziców, wspierać ucznia w rozwoju psychofizycznym”. Jakie punkty znalazłyby się w zakresie obowiązków formułowanych przy udziale uczniów i rodziców? Warto też się zastanowić, w jakich warunkach poszczególne wymagania są realne.

Diagnoza: Jak jest?	Postulaty: Jak chcielibyśmy, żeby było?
<p>Nauczyciel przygotowuje tylko do matury</p> <p>Nauczyciele są nieobiektywni i nadmiernie wykorzystują swoją pozycję w stosunku do ucznia</p> <p>Nauczyciele są ograniczani przez ramy urzędowe Zbyt duży nacisk na podstawę programową Brak czasu - nauczyciel nie jest w stanie wykonywać tego czego wymaga od niego społeczeństwo Brak zaufania społecznego</p> <p>Zbyt duże klasy Brak odpowiedniego wynagradzania dobrych nauczycieli Trudności w zwalnianiu złych nauczycieli</p>	<p>Nauczyciel powinien być tutorem - prowadzić ucznia, pomagać mu odkrywać pasję, ale nie go wyręczać</p> <p>Mniejsze ograniczenia formalne Nauczyciel powinien szanować uczniów Nauczyciel powinien odpowiadać na pytania Nauczyciel powinien pomagać uczniowi w selekcji informacji Urynkowanie szkoły z zachowaniem wpływu państwa</p> <p>Nauczyciel powinien mieć czas by raz co 5 lat pracować o połowę mniej, a dodatkowy czas przeznaczyć na szkolenia Nauczyciel powinien mieć większe wsparcie psychologiczno-pedagogiczne Duże dodatki motywacyjne dla dobrych nauczycieli Stworzenie kontraktu między uczniem a nauczycielem w którym obie strony przedstawiały by swoje zasady i do których obie strony będą przestrzegać Nauczyciel powinien przedstawiać rację wielu stron</p>

Stolik nr 6 - Dodatkowy stolik poświęcony sprawom naszej szkoły.

Jakimi wartościami powinniśmy się kierować jako szkolna społeczność? Co robimy dobrze, ale w niewystarczającym stopniu? Co robimy źle? Czego nie robimy, choć powinniśmy? Jak powinna wyglądać współpraca naszej szkoły ze środowiskami akademickimi? Czy i w jaki sposób powinniśmy współpracować ze środowiskami biznesowymi? Jak pozyskiwać sponsorów?

Diagnoza: Jak jest?	Postulaty: Jak chcielibyśmy, żeby było?
<p>Uczniowie omijają lekcje, ponieważ wolą zajmować się prywatnymi zajęciami.</p>	<p>Zarówno rodzice, uczniowie jak i nauczyciele stwierdzili, że szkole powinny zostać jasno rozpisane, racjonalne zasady, a konsekwencje powinny być wyciągane wobec każdego członka społeczności.</p>
<p>Uczniowie tracą lekcje przez niezapowiedziane akcje (np. ankiety opinio-twórcze, spotkania z psychologiem).</p>	<p>Jednorazowe akcje powinny być wpięrow konsultowane z uczniami i nauczycielami oraz planowane z wystarczającym wyprzedzeniem.</p>
<p>Komunikacja między ciałami szkoły działa w niewystarczającym stopniu.</p>	<p>Powinno się wprowadzić pewnego rodzaju zobowiązanie w pisaniu na Librusie i konsekwencje w braku trzymania się tego.</p>

<p>Mamy bardzo dużo testów, ze względu na dużą liczbę przedmiotów. Część z nich można by zastąpić ciekawszymi formami sprawdzania wiedzy.</p>	<p>Alternatywy:</p> <ul style="list-style-type: none"> • projekty grupowe • obowiązkowe (ale twórcze i pobudzające kreatywność) prace domowe • „szybkie kartkówki” (pierwsze 5 minut poświęcone powtórzeniu materiału z całą klasą na zasadzie otwartego pytania do uczniów)
<p>Przedmioty niewiodące zabierają dużo czasu i są zbyt rozdrobnione.</p>	<p>W drugiej klasie można by skondensować przedmioty, takie jak WOS, PP, chemię, biologię, geografę oraz współpracować z środowiskami akademickimi lub specjalistami. Uczniowie chcieliby się ich uczyć, gdyby miały atrakcyjną formę i ciekawy materiał.</p>
<p>Uczniowie są drobiazgowo rozliczani za to, co robią i przez to pojawia się u nich niechęć i obojętny stosunek.</p>	<p>Uczniowie powinni móc być bardziej samodzielni, żeby sami uświadomili sobie po co jest szkoła i jaki jest jej cel. Jest to ryzykowne posunięcie, jednak wszyscy zgodnie stwierdzili, że w ten sposób można zmotywować wszystkich do nauki.</p>
<p>Brakuje komunikacji, bo społeczność jest wielka.</p>	<p>Szkoła powinna budować w uczniach poczucie odpowiedzialnej postawy obywatelskiej, motywując do partycypacji w życiu szkoły. Ponadto powinniśmy wykluczyć rodziców z komunikacji szkoła-uczeń, bo to właśnie do nich kierowana jest informacja. Rodzic powinien być informowany drugorzędnie.</p>
<p>W szkole jest dużo biurokracji.</p>	<p>Można by wprowadzić pomoc wychowawców w tzw. „papierkowej robocie”, na zasadzie zastępcy wychowawcy lub specjalnej osoby w sekretariacie.</p>
<p>W matexie brakuje jasności i spójności w kryteriach oceniania z matematyki.</p>	<p>Należy ujednolicić system oceniania.</p>
<p>W szkole za mało mówi się o przyszłości.</p>	<p>Powinniśmy więcej debatować o zmianach klimatycznych, bieżących problemach na świecie, ekologii i zwiększać świadomość społeczności poprzez warsztaty, rozmowy czy odwiedziny gości specjalnych.</p>
<p>W szkole jest duża presja na młodzieży (m.in. na wyniki, olimpiady) nakładana przez całą społeczność.</p>	<p><i>Niestety nie udało się znaleźć rozwiązania lepszego niż po prostu zmiana nastawienia całej społeczności.</i></p>
<p>Warsztaty ekologiczne w Rogowie mogłyby być bardziej skupione na świadomości ekologicznej niż nauce.</p>	<p>Zdajemy sobie sprawę z tego, że ekologia to nauka o oddziaływaniu między organizmami, jednak we współczesnym nazewnictwie oznacza też promowanie pro - środowiskowych zachowań. Sugerujemy, aby uwzględnić to w programie warsztatów.</p>